

Na krańcu świata
u schyłku dnia
Stanęłam na chwilę
by móc poczuć natury siłę
Gdzie słońce wieczorem tulić do morza się zaczyna
I księżycowi wejść na niebo przypomina
Topiąc bez wstydu swe złote promienie
Nadając falom tęczowe odcienie
Za horyzont chowając swe boskie wdzięki
Żegnając się z dniem , tak lekko bez udręki
Te piękne chwile choć długo nie trwają
Swą czarującą moc jak cud objawiają ...
Na krańcu świata
Gdy zmrok już zapadł
Ruszyłam dalej
Nie mogąc uwierzyć
Że mogłam coś tak magicznego przeżyć

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

maciulik, dodano 11.05.2019 08:05

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.